



Sygn. akt II CK 559/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. K. i J. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 marca 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 16 marca 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala kasację i zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy w M. zasądził od Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji spółki z o.o. w D. na rzecz M. K. kwotę 296 zł. i na rzecz J. K. kwotę 13 642 zł., obie z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2001 r., tytułem odszkodowania za szkody spowodowane utratą narybku karpia i

niemożnością prowadzenia hodowli, w wyniku zanieczyszczenia wody ściekami przez stronę pozwaną w 1999 r.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 16 marca 2004 r. zmienił zaskarżone orzeczenie jedynie w zakresie daty początkowej ustawowych odsetek, zasądzając je od dnia 29 września 2003 r., a w pozostałym zakresie oddalił apelację.

Sądy ustaliły między innymi, iż w maju 1999 r. wystąpiły ponadnormatywne śnięcia narybku karpia w stawach hodowlanych prowadzonych przez powodów, wywołane zrzutami zanieczyszczonych amoniakiem ścieków przez oczyszczalnię strony pozwanej. Spowodowało to straty w narybku oraz niemożność prowadzenia hodowli w sezonie hodowlanym 1999 r. Powodowie ponieśli z tego tytułu szkody w kwotach zasądzonych wyrokiem Sądu pierwszej instancji. W toku procesu wystąpili do Starosty M. z wnioskiem o przyznanie odszkodowania z tego tytułu, jednak Starosta wydał w dniu 19 września 2003 r. decyzję odmowną, powołując się na brak dowodów jednoznacznie wskazujących na sprawcę zanieczyszczenia.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w oparciu o przepisy art. 185-188 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r.- Prawo wodne (Dz. U. Nr 115, poz. 1229 ze zm.) oraz art. 361 § 2 k.c. wskazując, że do szkody powodów doszło z winy strony pozwanej, która zanieczyściła ściekami z prowadzonej oczyszczalni wody rzeki K., zasilające stawy rybne powodów.

Sąd drugiej instancji uznał natomiast, że podstawę tę stanowią przepisy prawa cywilnego- art. 415 k.c. - a nie przepisy prawa wodnego, bowiem strona pozwana, zanieczyszczając ściekami stawy rybne, dopuściła się czynu niedozwolonego. W tej sytuacji do odszkodowania należnego powodom ma zastosowanie przepis art. 361 § 2 k.c. przewidujący pełne odszkodowanie, a nie przepisy prawa wodnego, w tym art. 186 ust. 2, ograniczający odszkodowanie tylko do poniesionych strat, który ma zastosowanie jedynie w postępowaniu administracyjnym. Oceniając apelacyjny zarzut przedwczesności powództwa, wytoczonego przed wyczerpaniem koniecznego trybu postępowania administracyjnego, przewidzianego w art. 186 ust. 1 prawa wodnego, Sąd odwoławczy stwierdził, iż rzeczywiście powództwo było przedwczesne, jednak powodowie w toku procesu usunęli tę przeszkodę, uzyskując konieczną decyzję administracyjną odmawiającą przyznania odszkodowania.

W kasacji od powyższego wyroku, opartej na pierwszej podstawie wskazanej w art. 393¹ k.p.c., strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 186 ust. 2 prawa wodnego z

2001 r. w związku z art. 361 k.c. i art. 415 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku przyjęcia, iż zakres odszkodowania objęty dyspozycją art. 186 ust. 2 prawa wodnego obejmuje w postępowaniu sądowym nie tylko straty rzeczywiste lecz również utracone korzyści i przy rozstrzyganiu sporów z tego zakresu Sąd stosuje przepisy kodeksu cywilnego, w tym w pełnym zakresie art. 361 § 2 k.c. a także przez przyjęcie, iż przepisy art. 186-188 prawa wodnego nie wyłączają stosowania przepisów kodeksu cywilnego, mimo że zawierają one regulację autonomiczną i stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego, ograniczając możliwość żądania odszkodowania jedynie do poniesionych strat.

W oparciu o powyższe wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 13 z 2005 r. poz. 98), w rozpoznawanej sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie powyższej ustawy nowelizacyjnej, to jest przed dniem 6 lutego 2005 r.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów kasacji na wstępie należy wskazać na bezsporny fakt, iż zarówno zdarzenie wywołujące szkodę powodów (zanieczyszczenie wody ściekami przez stronę pozwaną), jak i sama szkoda wystąpiły w 1999 r., a więc przed wejściem w życie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (Dz. U. Nr 115, poz. 1229 ze zm.), co nastąpiło z dniem 1 stycznia 2001 r. Żaden z przepisów tej ustawy nie daje podstaw do przyjęcia, iż działa ona wstecz, a więc, że regulacje w niej zawarte mają zastosowanie do stanów faktycznych i szkód wyrządzonych przed jej wejściem w życie. Także z celu ustawy nie można wywieść jej wstecznego działania. Dlatego nawet przy założeniu, że, jak twierdzi strona skarżąca, w rozpoznawanej sprawie mają zastosowanie przepisy prawa wodnego a nie kodeksu cywilnego, bez wątpienia nie mogły by to być przepisy prawa wodnego z 2001 r. , których naruszenie zarzucono w kasacji, a co najwyżej przepisy ustawy z dnia 24 października 1974 r. - Prawo wodne (Dz. U. Nr 38, poz. 230 ze zm.), które obowiązywały w chwili wyrządzenia szkody, a których naruszenia strona skarżąca nie zarzuciła. Już zatem tylko z tej przyczyny kasacja nie może odnieść skutku.

Niezależnie jednak od tego należy przede wszystkim podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, iż do odpowiedzialności strony pozwanej, wynikającej z zanieczyszczenia

wód stawów hodowlanych powodów ściekami z należącej do niej oczyszczalni, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się do czynów niedozwolonych a nie przepisy prawa wodnego. Prawo wodne z 1974 r. regulowało bowiem jedynie rozstrzyganie sporów powstałych w związku z wydanymi pozwoleniami wodnoprawnymi i sporów wskazanych w art. 36 pkt. 1 i 2 i tylko w zakresie takich sporów wprowadzało szczególny tryb postępowania przewidziany w art. 36 – 40 i ograniczenia w dochodzeniu roszczeń. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 1979 r. II CR. 253/79 (nie publ.) oraz w uchwale z dnia 17 stycznia 1989 r. III CZP 107/88 (OSNC 1990, nr 1, poz. 6), do wyrządzenia szkody osobie trzeciej przez podmiot legitymujący się pozwoleniem wodnoprawnym może dojść przy prowadzeniu działalności zgodnie z warunkami udzielonego pozwolenia. Wówczas szkoda pozostaje w związku z posiadanym zezwoleniem i właściwy do dochodzenia jej wyrównania jest tryb określony w art. 36 i nast. prawa wodnego z 1974 r. Jeśli natomiast szkoda wywołana została niewłaściwym, bezprawnym zachowaniem, polegającym na realizacji uprawnienia wodnoprawnego niezgodnie z jego treścią lub w sposób wykraczający poza granice pozwolenia, do wywołanej w ten sposób szkody dochodzi skutek niedotrzymania warunków pozwolenia a nie w związku z jego realizacją. Odpowiedzialność zobowiązanego za taką szkodę nie opiera się na przepisach prawa wodnego, lecz wynika z przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych i sprawa bez żadnych ograniczeń podlega rozpoznaniu w postępowaniu sądowym na podstawie tych przepisów.

Zanieczyszczenie wód ściekami z oczyszczalni ścieków przez podmiot prowadzący oczyszczalnię na podstawie pozwolenia wodnoprawnego, bez wątplenia nie pozostaje w związku z posiadanym przez niego pozwoleniem wodnoprawnym. Stanowi oczywiste naruszenie tego pozwolenia przez prowadzenie oczyszczalni wbrew jej zadaniom i zasadom pozwolenia, czego bliżej nie ma potrzeby uzasadniać. Odpowiedzialność tego podmiotu za szkody wyrządzone w taki sposób osobom trzecim, jakimi są w stosunku do niego osoby prowadzące działalność hodowlaną także na podstawie uzyskanego pozwolenia wodnoprawnego, opiera się w pełnym zakresie na przepisach kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych a nie na przepisach prawa wodnego.

Te same zasady należy stosować także na gruncie prawa wodnego z 2001 r. Zgodnie bowiem z art. 185 tego prawa, szczególny tryb postępowania przewidziany w art. 186-188, ma zastosowanie tylko do szkód, o których mowa w tej ustawie (za

wyjątkiem określonych w przepisach art. 82-88), a więc do szkód wskazanych w jej przepisach: art. 28 ust. 3, art. 35 ust. 1, art. 61 ust. 1, art. 76 ust. 1, art. 107 ust. 8, art. 137 ust. 1, które dotyczą szkód poniesionych przez właścicieli gruntów i wód w związku z prowadzoną przez uprawnione organy gospodarką wodną oraz szkód związanych z cofnięciem lub ograniczeniem pozwolenia wodnoprawnego. Tylko zatem do tych, wyżej wskazanych szkód, które są przedmiotem regulacji zawartej w przepisach prawa wodnego z 2001 r. (za wyjątkiem szkód określonych w art. 82-88 oraz art. 16 ust. 3 i art. 17 ust. 1), mają zastosowanie ograniczenia w ich dochodzeniu przewidziane w art. 186, w tym konieczność wyczerpania trybu postępowania administracyjnego przed wystąpieniem na drogę sądową oraz ograniczenie odszkodowania jedynie do poniesionych przez poszkodowanego strat. Przepisy te i ograniczenia w nich zawarte nie mają natomiast zastosowania do szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym, w szczególności w wyniku zanieczyszczenia wód ściekami wypuszczonymi z oczyszczalni ścieków. W takiej sytuacji, także po wejściu w życie prawa wodnego z 2001 r., odpowiedzialność sprawcy opiera się na przepisach kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych a odszkodowanie obejmuje pełny zakres szkody określony w art. 361 § 2 k.c. i dochodzone jest bezpośrednio na drodze sądowej.

Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy zastosował do odpowiedzialności strony pozwanej przepisy kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych a wysokość odszkodowania określił przy zastosowaniu w pełnym zakresie zasad art. 361 § 2 k.c. Błędne odnoszenie roszczeń powodów do regulacji zawartych w przepisach prawa wodnego z 2001 r oraz pozbawione podstaw prawnych stanowisko tego Sądu dotyczące konieczności uprzedniego wyczerpania przez nich trybu postępowania administracyjnego, nie miało ostatecznie wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec tego, że kasacja okazała się bezzasadna, Sąd Najwyższy oddalił ją na podstawie art. 393¹² k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 393¹⁹ k.p.c.